KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 22 Stycznia. / 3 Lutego. Rok 1855. № 31. Dziś, Śgo Błażeja B.— Jutro, Weroniki P.

Uroczystość wczorajszą Oczyszczenia N. MARJI PANNY, czyli *Gromnicznej*, obchodzono tu po wszystkich Kościołach z jak największą solennością. Każdy z pobożnych składał do poświęcenia *gromnicę*, owe godło opiekuńcze w chwilach skonu naszego, które w każdej chacie jak w każdym domu, przekazuje się od jednej dla drugiej rodziny. To też przy wyjściu z Przybytku BOŻEGO, widziano je w ręku każdego, bo dawnym obyczajem Ojców, zapalano ją nie tylko w ostatniej godzinie śmierci, ale nawet w czasie panujących burz i piorunów, dla ochronienia mienia swego od klęski. Również dawniej i przed-dzień tej Uroczystości, obchodzono zawsze jak najsurowszym postem; szczególniej też przestrzegali tego rolnicy, a to z powodu aby OPATRZNOŚĆ, zachowywała ich plony od gromów i gradów. I dziś święcą go z podobną skrupulatnością.

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki w czasie Summy, wykonali Mszę: *Pastoralkę*, komp: J. K. *Chwaliboga; Offertorium* (solo sopran z chórem) J. *Krogulskiego;* na Benedictus, Modlitwę (solo tenor), A. *Tejchmana.*

Wiadomości z Nad-Dunaju.

Główno dowodzący Armją Południową, Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow, powziąwszy wiadomość o poruszeniach wojsk Tureckich w prowincji Babadagskiej, uznał za stosowne przekonać się o siłach i zamiarach nieprzyjaciela.

Dokonanie takiego rekonesansu powierzone zostało Jenerał-Lejtnantowi Uszakow, z oddziałem złożonym z czterech bataljonów, dwóch szwadronów i 6ciu secin Pułku Dońskiego Nr 1szy, dowodzonego przez Sazonowa, obok czterech dział i baterji konno-racowej kozackiej.

Wojska te przeszły 27go Grudnia (8 Stycznia) na prawy brzeg Dunaju, zawładnęły mostem w Lomowem Girle, i odparłszy jazdę Turecką która ich spotkała, zajęły Tulczę.

Jazda nasza, pod dowództwem Pułkownika Sazonowa skierowana została ku miastu Babadach, które atakowała 28go Grudnia (9 Stycznia).

Stojący w tem mieście załogą Turcy, pierzchnęli drogą do Bazardżik prowadzącą, a będąc ścigani przez Kozaków, znaczną ponieśli stratę.

29go Grudnia (10 Stycznia) oddział Jenerał-Lejtnanta Uszakowa wrócił na lewy brzeg Dunaju.

W rozprawach tych Turcy stracili 263ch ludzi w zabitych i 83ch w ranionych. W liczbie tych ostatnich był jeden sztab-oficer i dwóch ober-oficerów. Obok tego wojska nasze zabrały: jeden bajrak (chorągiew) i część taboru z zapasami prowiantu i artylerji.

U nas raniono jednego Kozaka. (Inw: Ruski).

Wiadomości z Krymu.

Z doniesienia Jenerał-Adjutanta Xięcia Menszykowa z 5go (17go) Stycznia, okazuje się, iż do dnia tego roboty oblężnicze nieprzyjaciela koło Sewastopola nie posunęły się.

Z naszej zaś strony, wycieczki nocne dokonywają się stale z powodzeniem.

Jedna z takich wycieczek dokonaną została z 31go Grudnia, na 1szy Stycznia (z 12go na 13y Stycznia) przez oddział ochotników, dowodzony przez Podpułkownika 5go batalionu Strzelców Celnych Makarowa, i Lejtnantów Floty, Astachowa, i Biriulewa. Wycieczka ta sprawiła w obozie Angielskim wielką trwogę, przyczem wzięto do niewoli 14tu Anglików i 4ch Francuzów.

Druga wycieczka, dokonana w nocy na 3ci (15ty) Stycznia, skierowana była na przykopy Francuzkie. Wzięło w niej udział 350ciu ochotników Wołyńskiego Pułku Piechoty, pod dowództwem Kapitana z tegoż Pułku, Syrobojarskiego. Ochotnicy ci wzięli do niewoli 5ciu ludzi i wykłóli znaczną liczbę nieprzyjacioł.

Adjutant Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, Kapitan-Lejtnant Juszkow, który brał udział w obu tych wycieczkach, został lekko raniony bagnetem.

Podług zeznań przechodzących do nas Arabów, położenie Turków w obozie nieprzyjacielskim, jest nader uciążliwe. Anglicy zmuszają ich do przenoszenia z Bałakławy do obozu przyrządów, zapasów żywności i innych ciężarów, używając ich w ten sposób zamiast bydła roboczego.

W okolicach Eupatorji, nic godnego uwagi nie zaszło. (Inwalid Ruski.)

NAJJAŚNIEJSZY PAN, wskutku przedstawienia Rady Kawalerskiej Orderu Śgo Włodzimierza, raczył Najłaskawiej mianować Kawalerami tegoż Orderu 4ej klassy, za 35-letnią nieskazitelną na posadach i w rangach klassowych służbę: Zastępcę Sędziego Sądu Appellacyjnego, Radcę Kollegjalnego *Kłodzińskiego;* Pełniącego obowiązki Płatnika w Kassie Gubernjalnej *Warszawskiej*, Radcę Dworu *Pietraszewskiego;* Pełniącego obowiązki Radcy Rządu Gubernjalnego *Augustowskiego*, Radcę Dworu *Jamiełkowskiego*, i Pełniącego obowiązki Podsędka Sądu Pokoju Okręgu *Krasnostawskiego, Zagrobskiego.*

Naczelnik Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, mianował: V Sekretarza Pocztamtu Warszawskiego, Ignacego *Gierłowskiego*, Sekretarzem Druków Zarządu Pocztowego; XI Sekretarza Pocztamtu, Marcellego *Malinowskiego*, V Sekretarzem tegoż Pocztamtu; Sekretarza Urzędu Pocztowego Pogranicznego w *Zamościu*, Felicjana *Kalkhoff*, XI Sekretarzem Pocztamtu; Sekretarza Urzędu Pocztowego w *Opatowie*, Michała *Sławęckiego-Korzeniowskiego*, Sekretarzem Urzędu Pocztowego w *Zamościu*, i Pisarza Pocztamtu Warszawskiego, Aloizego *Gajewskiego*, Sekretarzem Urzędu Pocztowego w *Opatowie*.

Administracja Xięztwa Łowickiego. W powołaniu się do obwieszczeń podanych w pismach publicznych, o mającej nastąpić w d. 25 Stycznia (6 Lutego) r. b., licytacji w Magistracie m. *Warszawy*, na wydzierżawienie propinacji w dobrach Xięztwa *Łowickiego;* widzę potrzebę objaśnić, że zamieszczone w tychże wyłączenie od licytacji starozakonnych, ściąga się do tych, którzy niemają za sobą przywilejów, nadających im prawo do podobnej dzierżawy. — Administrator Xięztwa, Jenerał-Lejtnant, *Abramowicz.*

Wydział Górnictwa przy Komissji R. P. i Skarbu, podał do wiadomości, iż *kosy trawne,* w zakładzie Rządowym w *Serocku* wyrobione, i w niczem w dobroci zagranicznym nie ustępujące, od d. 20 Stycz: (1 Lutego) r. b., w Składzie Głównym żelaza w *Warszawie,* przy ulicy *Królewskiej,* pod Nr 1078*e*, będącym, zaczną być sprzedawane po następujących zniżonych cenach: 6cioręczne, sztuka po kop: 18½; 7mio-ręczne, sztuka po kop: 23½; 8mio-ręczne, sztuka po kop: 28; a nadto kupującym *kosy* te partjami po 1,000 sztuk, ustępować się będzie od ceny 5%.

Wydział Górnictwa przy Komissji R. P. i Skarbu, podał do wiadomości, iż do zakładu *Białogońskiego,* sytuowanego pod miastem *Kielcami,* potrzebni są rzemieślnicy wykwalifikowani w swoim kunszcie, jako to: Stolarz obeznany z budową machin agronomicznych, to jest: młocarni, sieczkarni, młynków, kieratów, któryby takowe na miejscu ustawić umiał; Kowal, uzdatniony do wyrobu części mechanicznych znacznych wymiarów, i Ślusarz posiadający usposobienie w wykończaniu i złożeniu w całość części machin.

JW. *Żerkow,* Jenerał-Lejtnant, przyjechał z *Mszczonowa* do *Warszawy.*

JW. *Daehn,* Jenerał Inżenjerji, Członek Rady Państwa, wyjechał do *Petersburga.*

JW. *Kuźniecow,* Jenerał-Lejtnant, Ataman Wojsk Kozackich, wyjechał do *Częstochowy.*

JO. Xiążę *Bagration* Pułkownik, Fligiel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Petersburga.*

Bronisława *Smolikowska,* Córka Pułkownika Inżenjerji, lat 11 mającą, życie zakończyła.

Ś. p. Katarzyna z Nowakowskich *Więckowska,* zmarła w dniu onegdajszym. Exportacja jej zwłok, nastąpi dziś o godz: 3 po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów,* na smętarz *Powązkowski;* na którą, pozostała Familja, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Onegdaj zszedł z tego świata nieodżałowanej pamięci i powszechnie poważany Karol *Barthel,* lat 85 wieku mający. Stroskana Siostrzenica, zaprasza Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok jego z Kaplicy XX. *Reformatów* na smętarz *Powązkowski,* jutro o godzinie 3ej po południu odbyć się mającą, i na Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele, w dniu 10 t. m.

Tekla z Czarnowskich *Michalicka,* Wdowa, po długiej chorobie, onegdaj zakończyła życie. Pozostałe Dzieci wraz z Familją, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 2giej po południu, z domu Nro 43 przy ulicy *Stare-Miasto,* na smętarz *Powązkowski.*

Ś. p. Leon *Pieńkowski,* Uczeń kl: 2ej Gimnazjum Realnego w *Warszawie,* przeżywszy lat 12, po ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył życie. Pogrążeni Rodzice wraz z Rodzeństwem, zapraszają Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok jego z Kaplicy XX. *Reformatów,* jutro o godz: 4ej po południu na smętarz *Powązkowski.*

Władysław *Stockmann,* Urzędnik Dyrekcji Mennicy, zakończył życie dnia 31go Stycznia r. b. Exportacja zwłok jego, nastąpi dziś po południu o godzinie 4tej, z Kaplicy Szpitala *Ewangielickiego,* na smętarz tegoż wyznania.

Jutro, o godz: 10ej z rana, jako w 3cią rocznicę skonu ś. p. Florentyny *Kazimierus,* odbędzie się stosowna Modlitwa w Kościele *Ewangelicko-Augsburgskim;* na którą, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół.

Jako uzupełnienie ogłaszanych pośmiertnych artykułów o ś. p. Ignacym *Zagórskim,* podajemy tu ciekawy nekrolog jego, ze źródła najpewniejszego, bo otrzymaną od brata Nieboszczyka: — »Prawie wszystkie pisma polskie tak w kraju jak za granicą wychodzące, podały krótką wiadomość o życiu i zasługach ś. p. brata mojego Ignacego *Zagórskiego,* Autora powszechnie cenionego dzieła: *Monety dawnej Polski z trzech ostatnich wieków.* Ponieważ w pismach tych wcisnęły się niektóre błędy, a wiadomość o życiu brata mojego do literatury numizmatycznej należy, postanowiłem je sprostować, i z dokumentów które mam pod ręką, krótką wiadomość o życiu jego podać. Ś. p. Ignacy *Zagórski* nie był *Krakowianinem,* jak go wszystkie prawie ogłosiły dzienniki: urodził się w *Osieku* w ziemi *Sandomierskiej* d. 27 Stycznia 1788 roku, z Michała Ostoi *Zagórskiego* i Heleny *de Skarbki Borowskiej* małżonków. Po odbytych naukach domowych, dalsze wychowanie pobierał w *Tarnowie,* gdzie ukończył Gimnazjum. Następnie w latach 1807, 1808, 1809, słuchał nauk filozoficznych w Uniwersytecie *Krakowskim,* i ze wszystkich bez wyjątku nauk wykładanych na tym wydziale, otrzymał stopień celujący *(primam cum eminentia).* W latach następnych po nowem urządzeniu Uniwersytetu za Xięstwa *Warszawskiego,* był uczniem Wydziału Prawa, z którego od wszystkich Professorów otrzymał najchlubniejsze świadectwa, po szczególe wydane z wzorowej gorliwości, pracy naukowej i nabytej znajomości nauki prawa. Po ukończeniu nauk Uniwersyteckich był wprzód Urzędnikiem Dyrekcji Skarbu Departamentu *Warszawskiego,* a później w roku 1816/17, pełnił obowiązki Nauczyciela w Liceum *Warszawskiem.* W r. 1817, dnia 1 Kwietnia, powołany na Tłómacza do Izby Administracyjnej dóbr *Korony,* w następnym roku zamianowany został Zastępcą Sekretarza Jeneralnego tejże Izby, a po zaprowadzonej nowej organizacji był od roku 1818 Sekretarzem a później Referentem Kommissji Rządowej Skarbu w Dyrekcji Dóbr i Lasów Rządowych, i zaszczycony Orderem Śgo STANISŁAWA kl: III. W r. 1838, zamianowany został Naczelnikiem Sekcji Konfiskat; w r. 1845, otrzymał Order Śtej ANNY kl: III, a następnie Znak trzydziestoletniej nieskazitelnej służby. W r. 1851, na własne żądanie uzyskał uwolnienie od obowiązków urzędowych i stosowną pensję emerytalną. Przez cały ciąg urzędowania od r. 1810, pełnił Ignacy *Zagórski* obowiązki bezpłatnie Sekretarza Towarzystwa Dobroczynności w *Warszawie,* a zawsze

Astrachańskiego, Świec Stearynowych i Woskowych, MIODU lipcu i zwyczajnego, SAMOWARÓW różnych, Miednic, Tac, Lichtarzy, LAKU czerwonego z fabryki Pligina, GRZYBÓW suchych i marynowanych, MALIN suchych, Mięty, NOŻY stołowych i kuchennych, OBUWIA ciepłego mezkiego i damskiego, Pierników Rossyjskich, Kaftanów dla kuczerów, Pasów, Rękawiczek, i t. d.; TROCICZEK i Proszku do kadzenia, Perkalików, Kołder Tyftykowych, OLEJU Makowego, Słonecznikowego i Konopnego; Maślin Odeskich i innych Rossyjskich Towarów.

KASKI formienne dla JJWW. i WW. Prezydentów i Burmistrzów miast, z herbami, mianowicie dla każdej Gubernji, wyrobione w najlepszych fabrykach z filcu zajączkowego, dobrze lakierowane, z przyborami dobrze złoconemi, są do nabycia za pomierną cenę w Składzie Szpad i przedmiotów Oficerskich, i Urzędniczych, przy ulicy Nowiniarskiej, pod filarami, w sklepie Nro 11, przy samej bramie; gdzie także przyjmują się w zamian dotychczasowe Kapelusze stosowane. Szachna *Fink.*

Znany z swej dobroci **WĘGIEL Kamienny** pruski, tak do opału mieszkań prywatnych, jak i ognisk fabrycznych najkorzystniejszy, i przez znaczną już ilość tutejszych Zakładów fabrycznych nabyty i z zadowoleniem używany, znajduje się w ilości do 2,000 korcy na dalszą wyprzedaż ogółową lub szczegółową, po cenach na miejscu bez dostawy.— Przy kupnie szczegółowem, korzec po kop. 80. Biorącym na raz korcy 100 lub więcej, po kop.75. Skład Węgla tego znajduje się na Solcu pod Nr 2957, u Cyrli Gesundhajt wdowy, sprzedażą dyrygującej, przy budującym się nowym Szlachtuzie. Ogółowo kupujący, mogą się także zgłaszać do podpisanego przy uli: Elektoralnej N° 796.—Lud: *Gewartowski.*



KARETA ładna, mało używana, z brązami białemi (plaqué), do sprzedania za rs. 300; lub do zamiany na parę Koni rasowych, dobrze prezentujących się. Wiadomość w Hotelu Niemieckim, ulica Długa Nr stancji 38; zgłosić się między 12 a 3ą godziną.— Tamże potrzebny OGIER i dwie KLACZE zdrowe, pięknej budowy, maści gniadej, siwej lub kasztanowatej.

W pierwszych dniach miesiąca Grudnia 1854, w mieście Kolnie, Pcie Łomżyńskim, zgubiony został **WEXEL**, z podpisem Pawła *Grabowskiego*, pod dniem 15 Lipca 1853, z terminem 5-miesięcznym, na summę rsr. 650, na zlecenie Susmana *Jawitz* w Łomży wystawiony. Łaskawy Znalazca zechce zwrócić wexel wspomniony Susmanowi *Jawitz* w Kolnie, gdzie przyzwoitą odbierze nagrodę. Nadmienia się, aby nikt tego wexlu nie nabywał, gdyż żadnego z tego użytku mieć nie będzie, albowiem stosowne zastrzeżenie tam gdzie należy, zrobionem zostało.

FOLWARK wieczysto-dzierżawny **BOCZKI**, o 7 wiorst od miasta Powiatowego Łowicza, w gruntach pszennych położony, dziesiatyn 123 (włók 8), między któremi 10,25 dziesiatyn (20 morg) łąki gruntowej, obejmujący, jest do sprzedania. Budynki wszystkie prawie nowe. Dom z Ogrodem fruktowym, w którym Pszczolnik i Sadzawka zarybiona. Wiadomość na miejscu.

W domu Nr 1086, przy placu Grzybowskim, w bliskości Saskiego Ogrodu i Żelaznej Bramy, są do najęcia od Wielkiej-Nocy 1855 r., następujące **LOKALE**: pięć Pokoi, z Kuchnią, na 1m piętrze od frontu; trzy Pokoje z Kuchnią (może być i Pralnia), na dole od frontu; do Lokali takowych są oddzielne Góry, Piwnice i Drwalnie, a może być i Stajnia. Wiadomość na miejscu u Gospodarza.

Dominium Kutno na folwarku Niedrzew, ma do sprzedania **WOŁÓW** opasowych na wywarze sztuk 50.

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 1352 w domu W. Świergockiego, jest do wynajęcia każdego czasu **SALON** z Pokojem frontowym; tamże jest do sprzedania: **KARETA** z fabryki Wiedeńskiej na saniach, nie używana, zdatna do podróży i po mieście; **KOCZOBRYK** kryty na leżących resorach w dobrym stanie; **KOCZ KARETA** także w dobrym stanie, a to za cenę jak najumiarkowańszą. Wiadomość u Gospodarza tegoż domu.

W Fabryce KOSMETYKÓW Fryder: *Lobera* w **Odessie**, **RYŻOWE MYDŁO**.— Mydło to składa się z najsubtelniejszego ryżowego proszku i zroślinnych olejków, oczyszcza skórę, czyni ją giętką i nadaje lekki połysk. Używając go, wnet się okażą nadzwyczajnie dziwne skutki tego Kosmetyku.— Przedaje się prócz Fabryki, u Franciszka Szczepańskiego w Odessie, u Antoniego Kocipińskiego w Kamieńcu, po cenach nader przystępnych.— Handlującym i kupującym większe partje, odstępuje się rabat.



Przy ulicy Boleść pod Nr 2584, wprost ulicy Mostowej za starą Prochownią, **NIERUCHOMOŚĆ** murowana o 1m piętrze, z Stajnią, Wozownią, Spichrzem i obszernym placem, przy brzegu Wisły położonym, na Składy drzewa i towarów Wisłą spławianych, jest do wydzierżawienia od Wielkiej-Nocy 1855 r. Informacja pod Nr 2623 przy Nowym Zjeździe w Łaźni parowej, u Właściciela.



Niżej podpisany, fabrykant wyrobów Wojskowych w Warszawie pod Nr 437 przy ulicy Krakow:-Przedm: zamieszkały, zawiadamia JJWW. i WW. Prezydentów i Burmistrzów miast w Królestwie Polskiem, iż otrzymawszy znaczny transport **KASEK** filcowych lakierowanych jak najlżejszych, po ostatniej Petersburgskiej formie, z najlepszych fabryk rossyjskich, i przysposobiwszy znaczny zapas BRĄZÓW z najlepszem wyzłoceniem, z herbami wszystkich Guberniji, mam zaszczyt z takowemi polecić się JJWW. i WW. Panom, które nawet za adresem do podpisanego uczynionym, takowe pocztą lub okazją nieomieszkam do miejsca właściwego dostawić; taka Kaska kosztować będzie z pudełkiem skórzanym rs. 12, zaś z pudełkiem drewnianym rs. 11; nadmieniam, jeżeli Panowie życzyć sobie będą, proszę o przysłanie miary Wielkości Głowy, ja zaś starać się będę pierwszą pocztą odsyłać; za akuratność i trwałość zaręczam; co się zaś tyczy do Gube: Radomskiej, dostać można gotowych Kasek z mojej fabryki w Magazynie Galanteryjnym P. Żebrowskiego w Radomiu.— Wilhelm *Vorbrot.*

PROPINACJA,

składająca się z 3ch Karczem, około 3 wiorsty od m. Warszawy odległa, przy szosie, to jest z jednej wielkiej Oberży masiw murowanej, z dużym wjazdem, gdzie oprócz Składu i wygodnego mieszkania, dla Propinatora jeszcze znajdują się i Numera dla Gości; z drugiej przy starym Trakcie, także z Zajazdem, obok której znajduje się wieś, w której około 30ci kilka Familji zamieszkuje; z 3ej Karczmy nowej we wsi, w której mieszka około 40tu Kolonistów, jest do wypuszczenia od d. 1 Lipca 1855 r. Wiadomość przy ulicy Miodowej, Nr 486*b* w Sklepie w Handlu sukna.

PŁASZCZ z dobrego sukna zielonego, zupełnie nowy, wyborowemi SZOPAMI podszyty, jest do sprzedania za stałą cenę rsr. 100; a to pod Nr 1518 przy ulicy Złotej i Marszałkowskiej. Wiadomość u Stróża.

Ktoby chciał dostawiać do fabryki Mintera, **WĘGLI SOSNOWYCH**, miesięcznie 120 czet: (200 korcy), lub tygodniowo 30 czet: (50 korcy); zechce się zgłosić do jej Składu, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Placu Wareckiego.



Ktoby posiadał na kaucję **KAPITAŁ**, od 5ciu do 6ciu tysięcy rs. w gotowiznie, może mieć powierzoną sobie sprzedaż kommissową wynoszącą rocznie rs. 30,000, a oprócz procentu od kaucji, otrzyma rocznej pensji rs. 600, z warunkiem oddania się wyłącznie temu interessowi. Wiadomość u W. Henryka Glücksohn, przy ulicy Nalewki Nr 2252, z rana od godziny 8ej do 10ej, i od 2ej do 4ej po południu.



Jest do ulokowania **SUMMA** Rsr. 1,200, razem lub częściowo, na pierwszy numer hipoteki Domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość pod Nr 371, ulica Krakowskie-Przedmieście, u utrzymującej Traktyernię.

SALOPA atłasowa, tumakami podbita, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 679/80, u stróża miejscowego.

Przy ulicy Freta pod Nr 257, wprost ulicy Sto-Jerskiej, są do wynajęcia świeżo wykończone **DOMINA** i **PRZEBRANIA** Krakowskie.

DOBRA Szymanowice z przyległościami, w Okr: Konińskim Gub: Warsz:, 28 wiorst od m. Kalisza i tyleż od Konina, odległe, po nad samą rzeką Prosną i i granicą W. X. Poznańskiego położone, mające przestrzeni dziesiatyn 2,267½ (czyli włók miary nowop: 146, morg: 51, pr: 278,)—w glebie większej części pszennej, składające się z głównych dwóch wsi Szymanowice i Tomice do których należą folwarki: Leszczyca i Górki oraz Holendry Czynszowe Wierzchy, z znaczną Propinacją, robocizną ręczną i sprzężajną, z Inwentarzami, Zabudowaniami dworskiemi i Włościańskiemi w dobrym stanie znajdującemi się, Wiatrakiem i Młynem wodnym, w posiadaniu wieczystem będącym, z dostateczną ilością Łąk, i Pastwisk na potrzebę gruntową, z Lasami wysoko piennemi ¼ części całej przestrzeni tychże dóbr zajmującemi;— Obciążone pożyczką. 1) Towarzystwa Kredytowego rsr. 6300; 2) Pożyczką Bankową rsr. 6600; 3) Pożyczką Skarbową rsr. 3000;—są z wolnej ręki do sprzedania w całości, lub w dwóch prawie równych częściach, to jest: oddzielnie wieś Szymanowice z folwarkiem Leszczyce zwanym i połową Holendrów Wierzchy, jakoteż oddzielnie wieś Tomice z folwarkiem Górki i drugą połową Holendrów Wierzchy. — Szacunek jednej dziesiatyny z Inwentarzami rsr. 60, (włóki rsr. 900), prócz wyżej wyszczególnionej pożyczki dobra ciążącej, z całego szacunku pozostać może na gruncie summa 120,000, a nawet i większa, stosownie do umowy; nadto we wsi Szymanowicach znajduje się Kościół parafjalny. — Mający chęć nabycia, bliższe warunki przedaży powziąść może na miejscu u Właściciela tychże dóbr.

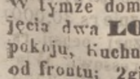


Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Bocka Nro 477, nadszedł 11ty transport **KAWJORU** zupełnie mało-solonego; oraz **JARZĄBKÓW**; **CIETRZEWI**; **KAPŁONÓW** Rostowskich; KONFITUR Kijowskich; **SIEMGI** mało-solonej; **ŚWIEC** Stearynowych i łojowych.— A. *Kucharkin*.

Oficjalista stojący w czasie wczorajszego przedstawienia w Teatrze Rozmaitości, przy krzesłach z lewej strony, uprasza pokornie Szan: Osobę, która przez pomyłkę, zabrała **PŁASZCZ** podszyty niedźwiedziami, a zostawiła Szubę z takimże futrem, aby przez wzgląd na odpowiedzialność do jakiej tenże Oficjalista pociągnięty być może, raczyła wspomniony Płaszcz zwrócić dziś lub jutro, do Kontramarkarni w Teatrze Wielkim, lub Rozmajtości, gdzie swoje futro odbierze.

W dniu 27 z. m., na ostatnim Sobotnim wieczorze Resursowym, lub przy wyjściu z niego, zgubioną została **BRANSOLETKA** złota, w kształcie łańcuszka, na kłódkę wiszącą zamykanego. Ktoby takową znalazł, odnieść ją raczy pod Nr 1258*b*, na 1e piętro, przy ulicy Nowy-Świat, obok Apteki Koopego, a nagrodę przyzwoitą otrzyma.

Przy ulicy Leszno Nr 723, wprost ulicy Karmelickiej, na 2m piętrze od frontu, **APARTAMENT**, składający się z 6ciu Pokoi, Przedpokoju, dwóch Gabinetów, Kuchni angielskiej, Piwnic, Góry, Drwalni, do tegoż dwóch Stajni każda na pięć koni, Wozowni podwójnej, Spichrza, do najęcia od Wielkiej Nocy. O cenie dowiedzieć się można u Rządcy domu na dole, lub u P. Kubarskiego właściciela, w domu W. Dobrycza, przy ulicy Krak: Przedmieście, wprost Zjazdu do Wisły, w Składzie Herbaty. — W tymże domu, także od pierwszego Kwietnia r. b., są do najęcia dwa **LOKALE**: 1en składający się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Piwnicy i Drwalni, na 2giem piętrze od frontu; 2gi, złożony z 3ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy i Drwalni, na 2giem piętrze w oficynie.



KARETA na saniach, mocno i dobrze urządzona, dogodna do podróży i do jazdy po mieście, jest do sprzedania lub wynajęcia w odległą podróż. Dowiedzieć się u Pisarza Poczthalterji Warszawskiej; u którego także mogą być kupione lub wynajęte: KARETA i POWÓZ na kołach, zdatne do jazdy po mieście i do podróży.

Wyprzedaż zupełna **SUKIEN MĘZKICH i KOSZUL**, w Magazynie podpisanego;—niemniej przyjmują się obstalunki pilne i extra-pocztowe; a to w domu W. Lessera przy ulicy Miodowej pod Nr 491, u M. F. Żygardłowicza

W dniu 25 z. m. przechodząc ulicą Marszałkowską, Bracką, Nowy-Świat, Mokotowską, Śto-Krzyzką, Krochmalną, Żabią, Żelazną Bramą, Rymarską i Senatorską, zgubioną została **PACZKA** papierów 10-rublowych, zawiniętych w list. Łaskawy Znalazca raczy oddać takową, za stosownym wynagrodzeniem, pod Nr 1582 *b*, w mieszkaniu P. Nast, na rogu ulicy Brackiej i Jerozolimskiej.

Następujące **LOSY** do 1ej klassy 85ej loterji, przesłane Pocztą do miasta Wejwerów, zaginęły: ¼ 2175 do 2180; ½ 4041 do 4045, i 7626 do 7632; ⅕ 9321 do 9340, 16,844 do 16,850, i 18,321 do 18,340. Ostrzega się przeto każdego, któryby wyrażone Losy posiadał, ażeby takowe wprost do Urzędu Loterji nadesłał, gdyż żadnej korzyści z nich nie odniesie.



ŚLEDZIE Hollenderskie prawdziwe, w wyborowym gatunku, nadeszły do Handlu Win i Korzeni, Teodora *Tock*, przy ulicy Podwale.

SZOPY, ciemnym suknem kryte, nowe, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, w pałacu Hr: Zamoyskiego, u Szwajcara.

Do Xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* pod Nr 486, nadeszła zupełnie nowa i bardzo dokładna *Mappa Bessarabji*, w 2ch sekcjach, przez *Handtkiego*; cena rs. 1. Tegoż: *Atlas* wojny, składający się z 20tu pięknych map, rs. 2 kop. 70. *Supplement* do tego złożony z 6ciu mapp, kop. 90. *Specjalna mappa Krymu*, w 4ch arkuszach, także przez *Handtkiego*, rs. 1 kop. 50. *Mappa* ta zasługuje na szczególną uwagę, bo co do dokładności i wielkości, przewyższa ona wszelkie inne mappy sprowadzone tu dotychczas. Tegoż *Mappa Krymu*, w 1 arkuszu, kop. 60.

KANTOR LOTERJI M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: Nr 370, (gdzie w ostatniem ciągnieniu padła wygrana rsr. 20,000), poleca się z LOSAMI całemi i częściowemi do 1ej klassy 85 Loterji, której ciągnienie wkrótce już nastąpi. Osobom na prowincji zamieszkałym, najakuratniejszą przesyłkę zapewnia.



W dniu 22 Stycznia r. b. zginął **WYŻEŁ** kasztanowaty gładki, mający nogi pod kolana i pierś tarantowatą; widziano psa tego biegnącego za bryczką jakiegoś nieznajomego wyjeżdżającego z Kalisza na trakt Warszawski. — Uprasza się przeto każdego kto o tym Wyżle powziemie pewną wiadomość, o zakomunikowanie o tem franco do miasta Kalisza pod Nr 17, do W. Rupniewskiego. Za co otrzyma stosowną nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe zimna 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 8 cali 7.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, *Dziwny Guwerner. Dawne Grzechy.*— Jutro, *Graziella. Stary Jegomość. Lokaj za Pana.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea.*

Jutro, 6ta *Maskarada*, połączona z *Balem Kostiumowym dzieci.*

OCHRONA NA WZROK OSŁABIONY.

Professorowi okulistyki, P. Loyd w Nowym Jorku, udało się wynaleść sposób szlifowania szarego szkła, na wklęsło-wypukłe, kształtu półjajka, ochraniającego całe oko od wszelkich wyziewów ziemi szkodliwych, rażącego światła, śniegu, lampy i t. d. Ten nowy wynalazek nie mało przyczynia się do przyniesienia ulgi cierpiącej ludzkości, na najdroższy zmysł człowieka. Akademje medyczne jednogłośnie przyjęły powyższy przyrząd, który widzieć można, w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym, Jakób *Pik* Optyka m. Warszawy.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1855 r.—Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.